



13.04.2021

KULTURA

# Mieszkanie z klasykami dizajnu

ELŻBIETA PRZYBYŁA

**W jedenastej dzielnicy Zurychu do niedawna dominowały fabryki, teraz renomowani architekci projektują tu popisowe osiedla. W budynku Boba Gysina mieszkanie urządza para architektów – Ewa i Thomas Soboczyński. Zagięliśmy do ich wnętrza.**

Mieszkanie o powierzchni 90 metrów kwadratowych ma trzy poziomy przyspacerane do pokoju dziennego, kuchni i sypialni. Spina je kregosłup – ażurowe schody. Właściciel nie ma tu drzwi. Przestrzeń i światło narzucają rytm życia – Nie mieliśmy gotowego planu, jak urządzić to wnętrze. Chcieliśmy poczuć tę przestrzeń. Tak samo pracujemy z naszymi klientami. Nie obliczujemy wnętrza gotowego w dwa tygodnie. Potrzebujemy czasu. To proces emocjonalny – mówi Thomas Soboczyński. – Największą błąd to przekładanie estetycznych przedmiotów, które nie mają żadnej funkcji – wyraża jego żona Ewa. – Meble reżyserują sposób funkcjonowania domowników – dodaje Thomas



(Fot. Maciej Zieliński)

Ewa i Thomas do pustego mieszkania wprowadzili się z pełnym bagażem – gromadzoną od lat kolekcją mebli vintage. Chcieli wyeksponować trofka, a jednocześnie pozwolić im stać się naturalną przestrzenią pracy i odpoczynku.

## Eklektyzm i elegancja

Pierwszym ruchem było postawienie regału z książkami, kolejnym – znalezienie optymalnej lokalizacji stołu do pracy. Większą komodę kupioną w Liechtensteinie umieścili w białej sypialni. Tuż obok, przy łóżku, na stoliku znalazła się mechaniczna lampka Tolarno – klasyk, a jednocześnie nowoczesny element wyposażenia pracowni architektonicznych. W złotym kolorze, w roli lampki nocnej, można potraktować go jako żart.

O poczucie humoru świadczą też kolorowe kulki – popularny wieszak na ubrania zaprojektowany przez Charlesa i Raya Barmesów, czy polskie plakaty vintage. Ta eklektyczna kompozycja nie traci elegancji charakteru – Średniowieczna komoda z lat 60. tzw. kwadratowca, to mój ulubiony mebel. Skrzypka tuż przy drzwiach i pełna funkcję szafki na buty – mówi Thomas. – Można się jej przyglądać, odkrywając detale – dodaje Ewa.



(Fot. Maciej Zieliński)

## Żyłka zbieracza

Thomas uwielbia wyszukiwać skarby w sieci. Zdobyczne przywozi z głębokiej prowincji, wyciąga ze strychów, rozwiąza ze starych gazet. – W Szwajcarii jest czego szukać. Lokalne marki, takie jak USM, należą do naszych ulubionych, a modernistyczna estetyka jest wszechobecna – tłumaczy Ewa. Do nowości należą duża lampka w kuchni, krzesła Vitny czy Knolla. – Krzesła wcale nie były u nas zmięniętą, bo chętnie umieszczamy je w projektowanych przez nas mieszkaniach. Umieszczenie z nimi rozstrząsać, bo wiemy, że za moment pojawią się nowe – tłumaczy Ewa, a Thomas dodaje: – Dobrze zaprojektowane rzeczy po prostu do siebie pasują.



(Fot. Maciej Zieliński)

REKLAMA



## 1/15 Mieszkanie z klasykami dizajnu

(Fot. Maciej Zieliński)

- NW
- ZURYCH
- EWA I THOMAS SOBOCZYŃSKI
- DESIGN
- WNĘTRZA
- MAX ZIELIŃSKI